

List otwarty

Listopad 2016

Szanowna Pani

Anna Zalewska

Minister Edukacji Narodowej

Pani Minister - proponuje Pani zmiany w polskim systemie edukacji postrzegane jako rewolucyjne. Czas przewidziany na ich realizację wydaje się, nie tylko nam, nierealny. A co w sytuacji, gdy ani Ministerstwo Edukacji Narodowej, ani samorządy z proponowanymi przez Panią zmianami nie zdążą? Czy chcemy, żeby uczniowie pierwszych roczników objętych reformą na własnej skórze odczuli skutki pospiesznych decyzji podejmowanych przez nas, dorosłych?

Pani Minister - czy naprawdę uważa Pani, że proponowane zmiany odbędą się bez kosztów ekonomicznych? Jest Pani w stanie publicznie przedstawić jakiś ich kosztorys? Ile będą kosztować i kto ma za to zapłacić?

Pani Minister – czy zapytała Pani samorządy? Słyszała Pani bardzo krytyczne głosy samorządowców w sprawie Pani pomysłów?

Pani Minister - czy zdaje sobie Pani sprawę, że Pani decyzje rozproszą ogromną liczbę zespołów ludzkich. Zespołów, które dla dobra dzieci uczyły się pięknej współpracy latami. Naprawdę chce Pani zmarnować tę ludzką energię?

Pani Minister – czy docierają do Pani głosy środowisk akademickich, z których wynika, że nie ma żadnych naukowych podstaw dla proponowanych przez Panią zmian?

Pani Minister - czy zna Pani głosy wydawnictw, o tym, że albo nie zdążą przygotować podręczników, albo będą one byle jakie?

Pani Minister – czy sprawdziła Pani wyniki polskich gimnazjalistów w międzynarodowych, powszechnie uznanych testach? Naprawdę jest to dla Pani bez znaczenia, że w świecie zazdroszczą nam wzrostu wyników naszych uczniów?

Pani Minister – czy zna Pani współczesną rolę nauk przyrodniczych (biologii, fizyki, chemii) w rozwoju świata? Jak się ta wiedza ma do proponowanych przez Panią zmian programowych?

Pani Minister – czy słyszała Pani, że wiele środowisk związanych z edukacją uważa zaproponowane przez Panią konsultacje społeczne za fikcyjne? W naszym odczuciu przedstawiła Pani po prostu swoje pomysły, które uznała Pani za najlepsze.

Pani Minister – czy to przypadek, że swoje pomysły ogłosiła Pani nauczycielom i dyrektorom szkół niemal w dniu rozpoczęcia wakacji? Jak mieli się do nich odnieść w końcu roku szkolnego?

Pani Minister – przecież jeszcze kilka lat temu mówiła Pani publicznie o konieczności obudowania każdej reformy edukacji pieniędzmi, o konieczności ciągłości zmian pomiędzy kolejnymi rządami i przytaczała Pani przykład fińskich reform jako wzór. Przecież polscy gimnazjaliści właśnie gonią w cytowanych przez Panią badaniach fińskich uczniów.

Pani Minister, w naszym odczuciu Pani działania mają charakter nieprzemyślany i szkodliwy dla polskiej edukacji. Tej, której na swój sposób poświęciliśmy nasze życie. Dlaczego pomysły, wciąż się zmieniające i wymyślane niemal "w biegu", wprowadzane są w takim szaleńczym tempie?

Nie jesteśmy przeciwni edukacyjnym zmianom. Dlatego szanując zaufanie, jakim obdarzyło nas środowisko edukacyjne Rzeczypospolitej Polskiej apelujemy do Pani o propozycje zmian, które będą osadzone w realiach ekonomicznych i naukowych oraz wprowadzanie ich w tempie pozwalającym na profesjonalne przygotowanie.

Grzegorz Lorek, Nauczyciel Roku 2002

Danuta Konatkiewicz, Nauczyciel Roku 2006

Wiesław Włodarski, Nauczyciel Roku 2007

Dariusz Kulma, Nauczyciel Roku 2008

Radosław Moskal, Nauczyciel Roku 2009

Anna Sosna, Nauczyciel Roku 2011

Marcin Zaród, Nauczyciel Roku 2013

Katarzyna Nowak – Zawadzka, Nauczyciel Roku 2015

Joanna Urbańska, Nauczyciel Roku 2016

PS

Pani Minister - i jeszcze jedno. Ostatnio zdarzało się Pani okazywać lekceważący stosunek do nauczycieli. A już na pewno oni tak to odebrali. Zasmuciły nas te Pani gesty, zwłaszcza, że sama Pani jest nauczycielem. Jak zamierza Pani wprowadzać w życie swoje pomysły zmian przy udziale ludzi, którym okazuje Pani brak szacunku? Jak ich chce Pani do tego nakłonić? Zmusić? Jak?